PAŹDZIERNIK 2026

Czwórka z 4

NR 24

W JESIENNYM WYDANIU

~ *Zza kulis na scenę*
~ *Wiedeń 1683 – triumf polskiego oręża*
~ *Gramy do końca!*
~ *W rytmie pasji*
~ *O mitach słów kilka…*
~ ***Poznawanie Berlina***



Zza kulis na scenę

Festiwal zaraz się rozpocznie, a ostatnie przygotowania idą pełną parą! W powietrzu czuć ekscytację i pozytywną energię. Uczniowie z niecierpliwością czekają na występy, a organizatorzy dopinają wszystko na ostatni guzik.

O godzinie 9:00 festiwal oficjalnie się rozpoczął. Dyrekcja powitała wszystkich gości oraz jury, a ostatnie klasy zajmowały wyznaczone dla nich miejsca. Ja w tym czasie byłam już za kotarą, która oddzielała uczestników konkursu od sceny.

Bardzo się stresowałam, ponieważ był to mój pierwszy taki występ przed całą szkołą, a w dodatku miałam wystąpić sama. Kiedy słyszałam głosy uczniów siedzących na sali, trema była jeszcze większa. Starałam się jednak nie myśleć o tym, ile osób będzie na mnie patrzeć. Postanowiłam po prostu wyjść na scenę i zrobić swoje.

W konkursie było około pięciu występów w jednej kategorii i pięciu w drugiej. Pierwszy występ Emilki i Alka z klasy 8B otworzył nasz muzyczny festiwal. Publiczności bardzo się spodobał i od razu zrobiło się jeszcze weselej. Kolejne występy również były bardzo ciekawe i każdy z nich był inny. Ostatnią osobą występującą w kategorii „Śpiew na żywo" była Lena Mikos z klasy 8B.

Następnie rozpoczęła się kategoria „Mini Playback Show". Jako pierwsi wystąpili Olga, Emilia, Oskar, Witek, Maja, Gabriel i Aleksander z klasy 8B. Może było trochę tremy, ale wszyscy świetnie sobie poradzili, śpiewając i tańcząc przed całą szkołą.

Ostatnim występem festiwalu była „Tajemnicza grupa", do której należeli Stanisław, Aleksander i Daniel z klasy 8B. Po ich występie przyszedł czas na ogłoszenie wyników.

Zwyciężczynią pierwszej kategorii została Amelia Stępień z klasy 6c prezentując swój wspaniały głos, a w drugiej kategorii zwyciężyły dziewczęta z klasy 6b, które przygotowały układ taneczny.

Według mnie wszystkie występy zasługiwały na pierwsze miejsce. Każdy uczestnik musiał przecież pokonać tremę, wyjść na scenę i zaprezentować się przed całą szkołą. Dla mnie ten festiwal był szczególny, ponieważ sama mogłam przekonać się, jak to jest czekać za kulisami, a później stanąć na scenie przed publicznością. Mimo stresu cieszę się, że wzięłam w nim udział.

Kornelia Kępka, klasa 6 b



Jak urozmaicić przerwy między lekcjami?

Nie mamy ochoty na nudę podczas przerw w szkole. Kiedy jest przerwa, nie każdy ma z kim porozmawiać, pobawić się lub po prostu zjeść razem kanapkę. Dlatego, na niektórych korytarzach mogłyby być gry integracyjne, na przykład piłkarzyki, planszówki, szachy itp.

Dla tych, którzy mają klasówkę na następnej lekcji, mogłyby powstać strefy ciszy. To byłaby sala, podobna do takiej lekcyjnej. Wstęp miałyby do niej osoby, które obiecają, że nie będą przeszkadzać i głośno się zachowywać. Taka sala przydałaby się nie tylko tym, którzy potrzebują ciszy do nauki, ale także osobom bardziej wrażliwym na dźwięki.

Maria Bezoń kl. 6c



Capoeira...

Ten nietypowy styl sztuk walk to połączenie tańca, śpiewu, uników i kopnięć. Nazywa się capoeira.

Historia capoejry sięga momentu, w którym Brytyjczyków wzięto do niewoli, z której próbowali się uwolnić i uznali, że najlepszym wyjściem będzie walka. Wymyślili własne kopnięcia, uniki, przewroty. Trenowali ustawiając się w okrąg klaskali i śpiewali - niby nic nadzwyczajnego, ale prawdziwą sztuką było to, co działo się w środku. Były tam dwie osoby, które ze sobą walczyły. Gdy szedł strażnik tłumaczono, że to taniec. Strażnik wierzył i odchodził, ale nie wiedział, że trenują do powstania. Taki okrąg nazywa się roda(czytaj: hoda)

Współcześni zawodnicy trenujący ten rodzaj sztuk walki zazwyczaj na koniec treningu dotrzymują tej tradycji i ustawiają się w roda, jak robili to ich przodkowie.

Istnieją też w capoeirze tak, jak w innych rodzajach sztuk walki, pasy. Pas nazywany jest corda. W zależności od tego, kto w jakim czasie ćwiczy, dostaje wyższy corda. Dzielimy je na dziecięce, młodzieżowe, dorosłe i instruktorskie. Najwyższy stopień ma kolor czerwony, osoba, która posiada taki pas nazywana jest –mestre, a osobę posiadającą stopień niższy nazywa się -contramestre. Na corocznych warsztatach, które nazywają się troca de cordas (troca-zmiana de cordas-pasów) gra się w wielkich rodach. Wtedy dostaje się nowy corda.

Na trening zakłada się w specjalne białe spodnie i koszulkę z logiem capoeiry. Trenujący ćwiczą boso.

W capoeirze istnieje również maculele. Maculele to brazylijski taniec, w którym używa się dwóch mocnych patyków, trzymanych w dłoniach, z którymi się tańczy i wykonuje niewielkie akrobacje.

Capoeira to znacznie więcej niż sport czy widowiskowy taniec. To żywa historia, która uczy szacunku, buduje społeczność i pozwala przekraczać własne ograniczenia. Niezależnie od tego, czy szukamy w niej sztuki walki, muzycznego natchnienia, czy po prostu sposobu na życie, jedno jest pewne – kto raz wejdzie do roda, już nigdy nie spojrzy na ruch w ten sam sposób.

Alicja Skibińska kl. 6 c



Czy taniec to SPORT?

Każdy zadaje jedno i to samo pytanie: Czy taniec to sport?

Gdy wpiszemy w wyszukiwarkę czy taniec jest sportem odpowie nam:
-Tak, taniec jest sportem w swoim wymiarze wyczynowym, choć jednocześnie pozostaje sztuką. Jest uznawany za niemal najtrudniejszy i najpopularniejszy sport na świecie.
Każdy tancerz powinien znać nazwy co najmniej pięciu rodzajów tańca.
Najbardziej znane style tańca to: hip hop i taniec towarzyski.
Każdy styl tańca posiada swoje bardziej znane i mniej znane kroki na przykład: criss cross, kick ballchange, whisk, botafogo itp.
Jeżeli ktoś zapyta tancerza czy taniec to sport, odpowie, że to oczywiste: taniec to najlepszy sport na świecie. Nie da się nic o nim złego powiedzieć, problemem są tylko kontuzje. Zachęcam wszystkich do tańca. Każdy, kto zaczyna tańczyć, od razu się w tym zakochuje. Mam nadzieję, że ty kiedyś spróbujesz i też zaczniesz tańczyć.
PARKIET CZEKA NA CIEBIE!

Antonina Skoneczna kl. 6 c



Triumf Jana III Sobieskiego

W późnym średniowieczu w 1299, we wschodniej Anatolii, w pobliżu miejscowości Sogut, Osman I założył Imperium Osmańskie. Jego syn Orchan I w 1326 zdobył pierwszą stolicę Imperium Osmańskiego – Bursę i zorganizował pierwsze oddziały tureckie – Janczarów. Każdy potomek Osmana podbijał kolejne tereny i państwa.

Minęło trzysta, czterysta lat. W XVII w. Imperium Osmańskie rozrosło się tak, że zagrażało Rzeczpospolitej Obojga Narodów i Austrii, co doprowadziło do wojen i bitew z Turkami. Najsłynniejsza bitwa rozegrała się 12 września 1683 pod Wiedniem. Cesarz Leopold I spotykając się z Turkami kilkukrotnie, wiedząc, że oddziały tureckie są bardzo groźne i wyszkolone, uciekł z Wiednia do Linzu. Król Jan III Sobieski, wygrawszy z Turkami II bitwę pod Chocimiem, ruszył na Wiedeń i rozgromił kilkanaście najazdów tureckich. Zmusił do kapitulacji wojska wielkiego wezyra Kara Mustafy, a kiedy wygrał, spotkał się z Cesarzem Leopoldem I w Schwat. Po spotkaniu z Cesarzem, zagrożenie ze strony Turków nie minęło, król Jan III Sobieski ruszył w stronę Bratysławy i stoczył, kilkudniową bitwę pod Parkanami.
Jan III Sobieski początkowo odniósł duże straty, ale już w kolejnych dniach udało mu się pokonać wielkiego wezyra Kara Mustafę. Po przybyciu ks. Karola Lotaryńskiego, który walczył w bitwie pod Wiedniem, na wzgórzu Kahlenberg, razem z Królem Janem III Sobieskim, król zadał ostateczny cios Turkom i wygrał. Kara Mustafa ruszył na spotkanie z sułtanem i jego strażą królewską do Belgradu. W trakcie spotkania, wielki wezyr na rozkaz sułtana został przez uduszony i stracony za przegraną bitwę pod Wiedniem. Zatem król Jan III Sobieski Interrex Rzeczypospolitej Obojga Narodów, odbył triumfalny wjazd do Warszawy. Rok później przystąpił do antytureckiej Ligi Świętej, razem z Austrią i Wenecją. Ale zagrożenie ze strony Turków osłabło i zakończyło się korzystnym rozejmem polsko-tureckim w 1699. W XVIII/XIXw. Imperium Osmańskie zbliżyło się ku upadkowi, aż rozpadło się. W 1922 i Turcja została republiką.

Ignacy Rusinowski kl. 6 b

W świecie mitów

Dawno temu żyły sobie dwie siostry, które odpowiadały za pogodę. Żyły w zgodzie, więc pogoda była ładna. Było spokojnie, słońce ciągle świeciło. Ale pewnego dnia pokłóciły się, wtedy pogoda się zmieniła, było zimno i nieprzyjemnie. Trwało to bardzo długo, w ich krainie, w której żyły, trwała wieczna zima. Mieszkańcy opuszczali to miejsce, aż w końcu siostry zostały same. Zauważyły to, ale nie chciały się pogodzić. W końcu przyszła do nich bogini przyrody i ziemi. Ostrzegła je, że jak pogoda w ich krainie nie będzie zmienna, to odbierze im to miejsce. Siostry uwielbiały to miejsce i nie chciały go stracić, ich kłótnia polegała na tym, że wolały inne rodzaje pogody. Pogodziły się, bo nie chciały stracić tego miejsca i ustaliły, że za wiosnę i lato będzie odpowiadała jedna siostra, a za jesień i zimę druga.

Tak właśnie powstały pory roku i od tego czasu zmieniają się i żyją w zgodzie.



Poznawanie Berlina ...

W dniach 7-9 października uczniowie klas 8b, 8a, 7b, 7a i 6c zwiedzali Berlin, Poczdam i Spreewald.

Spacer po Berlinie rozpoczął się od obejrzenia dawnego przejścia granicznego między Berlinem Wschodnim a Berlinem Zachodnim, Check-Point Charli oraz Muru Berlińskiego. Zwiedzanie Muzeum Techniki i Centrum Nauki Spectrum było dla wszystkich bardzo ciekawym doświadczeniem.

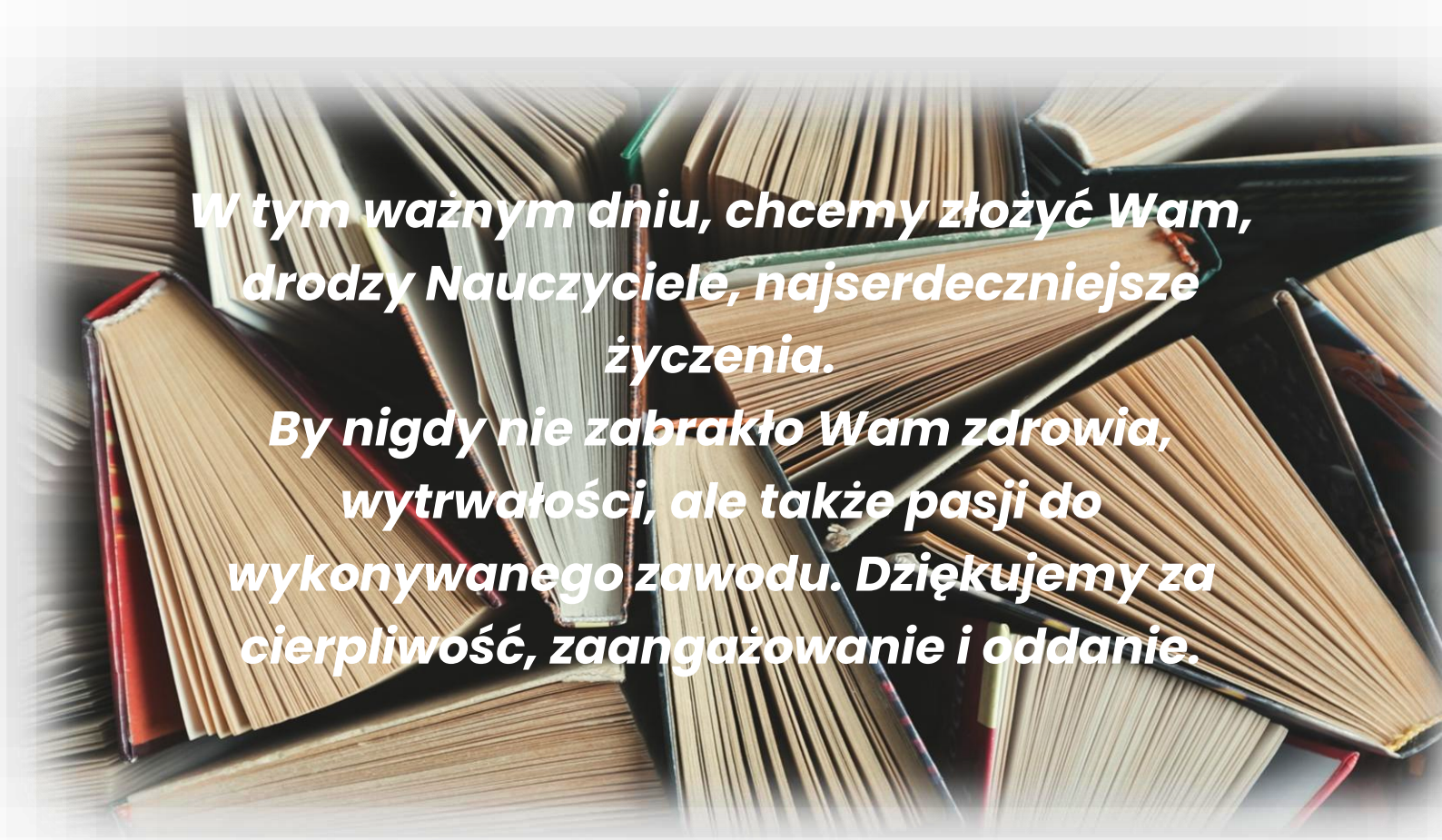
W drugim dniu wycieczki uczniowie przechadzali się wśród roślinności tropikalnej w ogrodzie Biosfery, po parku położonym przy pałacu Sanssouci oraz uliczkami Poczdamu. Największe wrażenie zrobiło na wszystkich nocne zwiedzanie Berlina i przyglądanie się z bliska oświetlonym symbolom miasta: Bramie Brandenburskiej, Wieży Telewizyjnej, Katedrze Berlińskiej, Uniwersytetowi Humboltów.

W trzecim dniu wyjazdu odbył się rejs po urokliwych kanałach Sprewy i zwiedzanie skansenu związanego z kulturą Słowian Łużyckich.

Wycieczka ta stworzyła uczniom okazję do aktywnego posługiwania się językiem angielskim i niemieckim, poszerzenia wiedzy o kraju naszych sąsiadów, a także do bliższego poznania siebie nawzajem, czyli integracji.

Podczas wyjazdu opiekę nad grupą sprawowały Panie Jolanta Jędrzejewska - kierownik wycieczki, Anna Wejman, Beata Bieganowska, Krystyna Karolak.





Nie da się nauczyć człowieka niczego. Można mu tylko pomóc odnaleźć to w sobie." – Galileusz

Gdy uczeń osiąga coś dzięki nauczycielowi, nauczyciel również czegoś się uczy. – Paulo Coelho

Jest jedna forma wyrażenia sympatii nauczycielowi: uczenie się. – Jan Kurczab

Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez przerwy zdobywa, ten może być nauczycielem innych.
– Konfuncjusz

Nowy skład Samorządu Szkolnego 2026/2027

Emilia Doufanets – Przewodnicząca
Stanisław Obsznajczyk
Marta Radziejewska
Maja Siwek
Aleksander Loppe



Redakcja:
Kornelia Kępka 6b, Ignacy Rusinowski 6b, Antonina Skoneczna 6c, Alicja Skibińska 6c, Maria Bezoń 6c.
Opiekunowie:
Monika Chmielewska, Monika Wach, Krystyna Karolak

